



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

**Cena prenumeraty:** Miesięcznie z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową Mk 6.50, bez odnośnienia Mk 6.  
**Cena pojedynczego numeru 30 fenigów.**

**Ceny ogłoszeń:** za wiersz petitowy jednospaltowy na I kol. 2,00 mk na II i III kol. 1 mk. 50 fen., na IV kol. 75 fen. —  
Ogłoszenia drobne po 20 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**Adres Redakcji i Administracji:** CZESTOCHOWA, ul. Panny Maryi № 38  
Telefon № 50. Skrzynka pocztowa № 25

## CZESTOCHOWA.

Wysyłamy pół wagonu towaru z Częstochow do Warszawy. Poszukujemy zainteresowanych do drugiej połowy wagonu. Zgłoszenia Warszawa, ul. Hoża 51.

## Nowi ministrowie

Leopold Skulski, obecny prezes ministrów jest na terenie szerokiej polityki słowikiem nowym. Urodzony w roku 1887 w Zamościu w guberni lubelskiej, ukończył gimnazjum w Lublinie, posem studjów chemję w Politechnice w Karlsruhe. Otrzymał dyplom inżyniera, powrócił do kraju, a z czasem oślał w Łodzi, gdzie utworzył laboratorium chemiczne. W roku 1916 wszedł do rady m. Łodzi i zwanowazy został nadborskim. Na stanowisku tem stał się pożądanym, jako doskonały gospodarz i niejednokrotnie sędziwiwiś umiejętnościami godzenia sporów partyjnych. Był jednym z twórców narodowego Zjednoczenia ludowego, którego kolebką jest Łódź. Zaangażowany politycznie, jako polityk dla miasta, jego szeroka działalność w R. G. O. na terenie łódzkim zapewnia mu szerszą popularność, to też na wyborach tam otrzymał mandat poselski. Posatkowo wraz z grupą swoją wstąpił do Związku ludowego narodowego, a w lesie b. r. utworzył szesnastką grupę p. r. narodowego Zjednoczenia ludowego i stanął na jego czele.

Władysław Grabki, znany ekonomista polski, już w Duple petersburskiej szukał sobie uznania, jako wytrawny znawca spraw finansowych. Obecnie pierwszorzędny sędziwiwiś teoretycznych, posiada duży smysł praktyczny, znajomość stosunków i ludzi.

Mianowany ministrem sprawiedliwości, Jan Habdzyski, zajmuje jedno z czołowych stanowisk w adwokaturze warszawskiej, należy do rządu wybitnych ewilistów polskich.

Urodzony w r. 1868 w Szydłowie, w radomskim, po ukończeniu wydziału prawnego na uniwersytecie warszawskim, poświęcił się zawodowi obrońcy. Płastuje radcostwa prawne w wielu instytucjach społecznych, biorąc żywy udział w życiu społecznym, jako organizator spółek akcyjnych i związków gospodarczych.

Po opuszczeniu stolicy przez Rosjan, p. Habdzyski brał czynny udział w tworzeniu sądów obywatelskich i sąsiada, jako sędzię, w trybunale.

Obdarzony zaufaniem kolegów, obecny minister sprawiedliwości, po utworzeniu warszawskiej rady obrotowej, wysłany był na szersze stanowisko jej członka.

W życiu politycznym p. Habdzyski brał udział czynny nie brał. Należał do b. stronnictwa polityki realnej, przekształconego ostatnio w stronnictwo pracy konstytucyjnej. Minister przemysłu i handlu, Antoni Olszewski, jest wybitnym działaczem za polu organizacji życia gospodarczego. Jako były członek centralnego komitetu obywatelskiego i członek rady głównej opiekunów, miał możność wszechstronnego poznania potrzeb kraju. Podczas okupacji niemiecko-austriackiej stał na czele ekspozytory Tow. przemysłowców Król. Polskiego w Lublinie i na tem stanowisku czynił energicznie wysiłki, aby utrzymać szansa

na życie przemysłowców polski. Od szeregu miesięcy p. Olszewski jest dyrektorem Tow. przemysłowców Królestwa Polskiego. Obdarzony zdolnościami organizacyjnymi, pełen inicyjatywy, szutki, energiczny w działaniu i związany ściśle z przemysłem, posiada dużo danych, aby w przyszłości dla kraju pracować jako minister przemysłu i handlu.

Min. rolnictwa—dr Franciszek Bardel, adwokat, członek rady m. w Krakowie, z zamienia polskiego stronnictwa ludowego posłował do parlamentu wiedeńskiego i do sejmiku galicyjskiego.

Inst. Kazimierz Bartel, profesor politechniki lwowskiej, podczas wojny sprawował urząd naczelnika kolei na terenie ekspozycji austriackiej.

Inst. Jędrzej Kędzior położył duże zasługi jako meliorator gruntów w Galicji. Przez szereg lat stał na czele biura melioracyjnego przy wydziale krajowym. Był kierownikiem sprawy budowy kanałów galicyjskich. Jest autorem kilku prac z zakresu budowy dróg wodnych. Oddał na państwo do P. S. L.

Ludwik Tolloczek, b. profesor Instytutu elektrotechnicznego w

Petersburgu, handlował w gabinecie Morawskiego na stanowisku wiceministra post. i telogr.

Inst. Edward Popławski obecny minister ochrony pracy, opatrzone był już na to stanowisko w momencie rekonstrukcji gabinetu Paderewskiego. Przez pewien czas kierował państwowym urzędem węglowym.

Minister oświaty Tadeusz Łopuszański, pracą pedagogiczną rozpoczął w r. 1895 w Galicji, gdzie w ciągu 3 lat był inspektorem szkół b. m. krakowskich, następnie zaś referentem szkolnym i wizytatorem szkół średnich i seminarjów nauczycielskich na krzesach zachodnich Galicji. W r. 1906 prowadził w Galicji akcję w imię Tow. nauczycieli szkół wyższych, mających na celu reformę szkolnictwa galicyjskiego.

Prace naukowe w zakresie matematyki i fizyki, jak również z dziedziny pedagogiki zmieszczał w czasopiśmie naukowym, pracownie galicyjskiej. W Krakowie wydał przed rokiem (w styczniu) pracę pt. „Zagadnienie wychowania narodowego”.

## Naczelnik państwa zatwierdził nowy gabinet.

Warszawa. Naczelnik Państwa wy stosował do p. Leopolda Skulskiego następujące pismo: Do pana Leopolda Skulskiego, posta do Sejmu ustawodawczego w Warszawie. Mianuję pana prezydentem ministrów Rzeczypospolitej polskiej.

Jednocześnie na wniosek Pana powołuje na urząd ministra spraw wewnętrznych p. Wojciechowskiego Stanisława; na urząd ministra spraw wojskowych generała porucznika Józefa Leśniewskiego; na urząd ministra skarbu p. Władysława Grabkiego; posta do sejmiku ustawodawczego; ministra sprawiedliwości p. Jana Habdzyskiego; ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego p. Tadeusza Łopuszańskiego; ministra przemysłu i han

dlu p. Antoniego Olszewskiego; ministra rolnictwa i dóbr państwowych p. dr. Franciszka Bardla, posta do sejmiku ustawodawczego; ministra kolei żelaznych p. Kazimierza Bartla, posta do sejmiku ustawodawczego.

Mianowanie ministra spraw zewnętrznych, zdrowia publicznego oraz sztuki i kultury nastąpi po przedstawieniu przez Pana wniosków uzupełniających. Aż do powołania ministra spraw zagranicznych tymczasowo kierownictwo sprawami tegoż ministerstwa powierzam p. drowi Wróblewskiemu, podsekretarzowi starsz. w prezydium rady ministrów.

Warszawa, Belweder, dnia 13 grudnia 1919 r. Naczelnik państwa: (podpisano) Józef Piłsudski.

## Niemcy w Gdańsku kradli żywność polską

Gdańsk, „Gazeta Grudziądzka“ w szeregu artykułów przytacza fakty i cyfry, dowodzące, jak Niemcy kradli żywność dla Polski.

„Przy ujściu starej Wisły za Nowym portem znajduje się w ślepych kanałach na zachód od ujścia obwód wolny t. zw. „reibrzecz“, w którym ładują statki z żywnością dla Polski z Ameryki.

Od dłuższego czasu wśród różnych aferzystów i paskarzy gdańskich obunarodowości, żywy wszczął się ruch towarami misji amerykańskiej, przeznaczonymi dla Polski.

„Droga wodna Wisła w górę i dółga ładowa przez Gdańsk, Tczew, Malbork na Mławę, okazała się dziurawą jakby ścianą ich były sitem, tak, że po drodze wielką część transportów wsiąkała nie osiągnąwszy celu. Takie wsiąkanie odbywało się od pierwszego zawinięcia pierwszego statku amerykańskiego do portu.

## Wojna wojsk polskich z Peturą skończona.

Nowe wypadki jednak nie są wykluczone. Równy. Po powrocie z dalszej wysuniętych placówek, korespondenci donoszą, iż wojnę z Peturą należy uważać za zakończoną.

Jeżeli jedna trzecia żywności amerykańskiej doszła do Polski, to dużo.”

Z aktów kolejowych, obłożonych aresztami przez urzędnika akcji amerykańskiej; wynika dowodnie, że gdańska dyrekcja kolejowa wielką odgrywała rolę w tem okradaniu Polski. A przecież nie misja ale rząd niemiecki miał obowiązek ubezpieczenia transportów, — obowiązek, który dotychczas pod żadnym względem dotrzymany nie został.

Z tabelki szczegółowej, przytoczonej przez „Gaz. Grudz.“ a obejmującej spis ukradzionych środków aprowizacyjnych amerykańskich za czas od 12 lipca do 18 października r. b., wynika że wartość tych środków wynosi 15,667,721 mk.

„Dzięki wykryciu tych kradzieży i energicznemu postępowaniu Misji amerykańskiej, ładunki skradzione odzyskano.

Czy jednak wykryto wszystkie kradzieże?

za wehdełkami bolszewickimi, a rażąc go nie z Denikinem.

## Z WIDOKU WYDARZENIA.

Zwrot w sprawie Galicji Wschodniej

Kraków. „Głos Narodowy“ donosi w telegramie od swego korespondenta z Paryża: W sprawie Galicji Wschodniej możliwy jest poważny zwrot. Podczas onegdajszego osobistego przedstawienia się delegata polskiego, pana Patka przydziałowi ministrów Clemenceau wywiązała się dłuższa dyskusja w sprawie niemi Czerwieńskiej.

Premier francuski przyrzekł wszelką pomoc i współudział w tej sprawie.

Na skutek tej konferencji wolała delegacja polska nowy memoriał, istniejący dane, iż sprawa Galicji Wschodniej wzięta będzie ponownie pod obrady Rady Najwyższej.

Jak słychać, w sąwahu z tem ma zapadła decyzja co do dalszej wojny z bolszewicką Rosją i poważnego udziału Polski w tej wojnie.

Wróćcie po konferencji z delegatem polskim wyjechał Clemenceau do Londynu gdzie ma być omawiany całobroński spraw wyhodniek.

Prawica przeciw kandydaturze ministerjalnej Patka.

Warszawa. Jak słychać prawica stara się jeszcze w ostatniej chwili uzyskać zmianę w obsadzie min. spraw zagranicznych. Występuje ona przeciwko p. Patkowi, zarzucając mu, iż jest masonem i skutkiem tego nie będzie mógł prowadzić niezależnej polityki polskiej. Sfery Belwederu zachowują się zupełnie neutralnie.

## Likwidacja armii Hallera.

Karier Polski“ donosi, że ministerstwo spraw wojskowych powołało do życia wydział likwidacyjny b. armii Hallera. Zadaniem tego wydziału będzie uregulowanie spraw personalnych, dotyczących korpusu oficerskiego tejże armii.

## Aresztowanie komendanta policji w Turku.

Komendant policji w Turku Piaskowski popełnił od dłuższego czasu nadużycia, sprzedawał konfiskowaną broń, fałszował wykazy płatnicze policjantów, a z łapówki, oddawane przez uczonych szeregowców policji, przywłaszczal sobie. Aż narazicie przysłała kreska na Matyska. Pan komendant siedzi obecnie pod kluczem.

## Świętokradztwo w Gródzku Jagiellońskim.

Lwów. Wbiegłej nocy, niewyspani do tychczas sprawy, skradli z kościoła w Gródzku Jagiellońskim 6 kielichów, 3 puszki na bestję wartości 4,500 koron. Blizszych szczegółów brak.

## Powrót do wolnego handlu.

„Monitor Polski“ z dnia 9 b. m. ogłosił przepis wykonawczy do ustawy o obrocie ziemiołodami w roku gospodarczym 1919 i 20.

Według art. 6 go przepisów wykonawczych, a zgodnie z art. 4 ym ustawy, prawo gromadzenia i przechowywania żyta, pszenicy, jęczmienia i owsa, a także przetworów tych sódz, w celach handlowych w ilościach ponad 10 centnarów mierzonych przysługuje wyłącznie rządowi oraz tym instytucjom samorządowym i społecznym, kooperatywowi wytwórczym i spożywczym, tudzież firmom prywatnym, które na przed stawienie miejscowej komisji aprowizacyjnej zostaną przez ministerjum aprowizacji do tego upoważnieni.

Wszystkim nieupoważnionym, jak również zamieszkałym w miastach, przysługuje prawo przechowywania dla własnej konsumpcji łoża lub przetworów z niego w ilościach nieprzekraczających 60 kg. prze-

tworów zbożowych, lub 5) kł. zboża na osobę

Zgodnie z art. 8 ustawy z dnia 18 listopada r. b., ustalającej zasady wolnego obrotu tytki dla zboża apokostalonego w wytwórców, po odstawieniu kontyngentu, transporty zboża pozakontyngentowego lub jego przetworów, przewidziane kolejami i statkami siłami przeciwdziałania nielegalnemu obrotowi zbożem kontyngentowym winny być każdorazowo zapobiegane w zastrzeżeniu starostwa tego powiatu, z którego pochodzi, że zboże przetworzone zostało na byle od producenta, który przepisany kontyngent odstawił lub obowiązki dostaw nie podlega, względnie, nie danej przetwor pochodzi z legalnie nabytego zboża.

Osoby przetwarzające zboże bez takich zastrzeżeń będą karane w myśl art 10 ustawy z dnia 18 listopada.

Hiści zboża lub jego przetworów, nie przekraczające 100 kg., mogą być przewożone bez wszelkich zastrzeżeń.

**Konferencja w Londynie.**  
Wiedeń. Biuro korespondencyjne donosi z Londynu: Dziś przed południem odbyła się konferencja, w której uczestniczyli: Clamensau, Loucheur, Camion, Barthelet, Fenriot, Lloyd George, Balfour, Bear Law, lord Curzon oraz ambasadorowie: włoski i amerykański. Konferencja poświęcona była położeniu Rosji, w szczególności sytuacji finansowej i kwestii niewyjaśnionej stanowiącej Ameryki wobec Ligi narodów.

"Daily Mail" pisze, że już pierwsza rozmowa między Clamensem a Lloydem Georem wydała porozumienie co do głównych linii ogólnej polityki.

**Nowa kombinacja polityczna.**  
Wiedeń. Jak mówią w kołach politycznych, samierza Anglja i Francja na wypadek, gdyby Stany Zjednoczone nie podpisały traktatu pokoju i odrzuciły układ gwarancyjny, zawrzą osobny układ. Układ ten byłby początkiem nowej europejskiej ententy, do której weszłyby również Włochy.

**Ofensywa bolszewicka przeciw Litwie.**

Parý. Z Kopenhagi donoszą: Po okresie stosunkowo spokoju spryskali bolszewicy 8 grudnia [do gwaltownej ofensywy przeciw wojskom litewskim. Wszystkie ataki zostały odparte.

**Odrzucenie propozycji pokojowej rządu sowieckiego.**

Berlin. Z Kopenhagi donoszą: Przedstawiciele Francji, Włoch, Wielkiej Brytanji i Stanów Zjednoczonych swódoim Litwinowi propozycję pokojową rządu sowieckiego z nadmienieniem, że Litwinowie przekroczyli swój mandat, galbowim konferencje kopenhaskie dotychczas miały jedynie wymiany i powrotu nieobchodzono. Da lej wezwali dyplomatów na to, że Danja zgodziła się tylko na odbycie konferencji w sprawach humanitarnych, nie zaś politycznych.

**600 osób dziennie umiera w Kijowie z głodu na tyfus plamisty.**

Z Moskwy iskrowo donoszą: Kijów obecnie przetrzymuje straszliwy dół. Od chwili zajęcia Kuznia przez armje czerwone, została zupełnie przerwana komunikacja kolejowa z Kijowem, wskutek czego i tak dotąd marzy dowód żywności ustalił zupełnie. Dziennie umiera 600 osób z głodu i szalejącej epidemji tyfusu plamistego.

**Danikin mobilizuje.**  
Lwów. "Wpered" donosi, że dowództwo nad armją nadnieprzańską objął atama Pawlenko, szefem sztabu tej armji jest pułkownik Myszakowski. Danikin ogłosił mobilizację oficerów do lat 40 bna różniły narodowości dawniej przynależności wojskowej. Niezależnie od tego ogłoszono, iż obowiązek meldowania sięgają również na oficerach ruskich w Galicji.

**Epizowe odkrycie.**  
Kierownik astronomicznego obserwatorium w Paryżu Karol Nordmann, smawia w ostatnim numerze "Mat" całkowicie elekawe odkrycie fizyka angielskiego Rutheforda, które zblizona niedoścignięty dotychczas sens alchemistów namalony niesluchaczystych metalów za silachetne. Niestety, złoto, które można drogą chemizną z zezana w ten sposób uzyskać, kosztuje

więcej niż prawdziwe. To też jakkolwiek spekulacyi ten sens alchemików nie będzie miał praktycznego zastosowania, to jednak oszacowa ogromne zwycięstwo wiedzy, ponieważ w ten sposób udaje się listrakcji po raz pierwszy i naosale przemienić pierwiastki i odpowiednio, że wszystkie ostatecznie składają się do jednej promatorji, a której wssobświat powstał.

Przypomniemy przym, że umiłowicie tego wysławiska nawiązująca angielski fizyk epokowemu wysławiskowi p. Carle. Skłodowska, która szukała podwaliny pod tę naukę o przemianie pierwiastków, uzyskując energiotwórcze radum i graatując teorię elektryczną.

## W sprawie choinki dla ubogich dzieci.

Nie obawiamy się o własnej inicyjatywy odwoływać się w prasie do urzędniczo choinki dla maluchów, gdyby mi impulsu nie dodał list p. Ignacego Hofmanna, samlesosowy "Gołos Czystochowski" 14 grudnia c. b., a tenhągę serdeczności srozumieniem święta dzieła i gorącym pragnieniem uprzyjemnienia choć jednego wiosnu tym, co może już chleba dawno nie jadły.

Arcybrazstwo Różańcowe za Jasną Górą corocznie urządza choinkę w swej przepięknej sali, gdzie około 300 dzieci otrzymują "gwiazdkę", w postaci chleba, bułek i owocka.

Ilość i jakość podarków zależy, naturalnie od ofiar, które do nas zlatuchali ludzie przesyłają. By więc polegnęły maluchom z naszym skarbem nsirocznym, Jasną Górę, by one oznaczały, że Matka Najświętsza przez zaszych ludzi pamięta o nich i w końcu, by przez swe aliewinne modlitwy trafiły do Botej Dłazej i uprosiły hojnie błogostawieństwo dla szolalej naszej Ojczyzny, projektują przez po-

większenie ofiar urządzą dla najbardziej ubogich w mieście choinkę na Jasnej Górze i w ten sposób spełnią szlachetne pragnienie p. Hofmanna i wielu, podobną myślą otywionych.

Do tyssane kiedyś, jak jedo nas dleoko, odbardzi i glodze, a rękami złotoniemi tak szepotało do Matki Boskiej: "Matko Najświętsza, Tró jest dobra Pani, powiedz Jezusowi, by mi na wianek przyniósł chleba, bo już od dawna tyko karłowie jem".

Ta próba dleocięca nie potrzebuje chyba komentarzy i wystarczy, by pobudzić rodaków do tej szlachetności.

O. Aleksander, paulin.  
Ponieważ jest już czasu niedużo, o wesołach nadejście ofiar, przedewszystkiem w naturze, najuprzejmiej upraszamy na ręce O. Aleksandra na Jasnej Górze.  
Komitet starawia: pp. d. r. Wasiłowska, M. Żółkiewska, T. Buskowska, A. Aszykowska, J. Blachowicz, pod przewodnictwem niżej podpisanego.

## KRONIKA

### Na gwiazdkę dla żołnierza

Na gwiazdkę dla żołnierza polskiego złożono ostatnio następujące ofiary:  
Koto Polek — 4000 mk., Biały Krzyż — 5000 mk., Czerwony Krzyż — 1000 mk., Związek handlowy Rad op. ekonomicznych — 1000 mk., Zrzeszenie Kobiet — 200 mk., p. Crgansey — 400 mk., p. Kadłowska 400 mk.

Notuą powyższe dowody ofiarności, nie możemy się jednak powstrzymać od uwagi, że takie listy tuje, jak Związek handlowy Rad opiekunów, lub przedstawiciele sfer stielichskich niezamlyby dobrze, gdyby składali ofiary w naturze

Oszędziliby się w ten sposób pracy organizatorom gwiazdki i nabyli biegle przepłacony artykuły, kupowanych po cenach rynkowych, nieraz bardzo wygórowanych.

### 8 wagonów maki nadeszły do Czystochowy

Naresze po dłuższym przerwie nadeszły do Czystochowy 8 wagonów maki żytniej, która wydawana będzie ludności na święta.

**Wydawanie okuru.**  
Od piątku b. tygodnia Wydział aprowizacyjny rozpocznie wydawanie okuru na kartki w ilości 1 i 6 wierś fonta na osobę.  
**Kwesta na inwalidów wojennych.** Zarząd Czystoch. Odsłania Cent. Związku Inwalidów wojennych Rzeczypospolitej Polskiej, upra-

ssa Sz. Panie m. Czystochowy o zaofiarowanie swoich usług w charakterze kwestarek w d. 17. grudnia r. b. przy prowadzeniu kwesty ulicznej na rzecz Związku Inwalidów.

Zapisy kwestarek odbywają się codziennie od godz. 10 do 1 i od 3 do 6 w lokalu Stowarzyszenia Kupców Polaków, Centralna 6. oraz w biurze Związku, Rynek Wieluński 8.

**Kamerojum samoschodowe.** Magistrat asygnował tymczasowemu szóstce zarządu Korojum p. Olszowskiemu mk. 8000 na zakup eysteray i usządzenie garażu dla samoschodów, mających dowozić węgiel z Zalebia Dąbr wskiego.

**Budzet Wydziału aprowizacyjnego.** W sprawie skorygowania budżetu Wydziału aprowizacyjnego Magistrat postanowił swrócić się do Iawnika Kurpińskiego, aby w możliwym najszybszym czasie przygotował budżet Wydziału aprowizacyjnego za czas od 1 października r. b. do 1 kwietnia 1920 r.

**Koedukacyjne kursa handlowe.** Pod kierunkiem doświadzonego znawcy nauk handlowych p. Stanisława Suchodolskiego, obecnego buchaltera Banku Handlowego oddziału w Czystochowie powstają w naszym mieście koedukacyjne kursa handlowe. Zapisy kandydatów i kandydatek przyjmuje kancelaria kursów ul. Szkolna Nr. 9 m. 3 od godz. 4—5 po poł. Egzamin wstępne odbędą się w początkach stycznia, wykłady rozpoczną się 15 stycznia.

**Kursy dla ochraniarek.** Staraniem Rady Opiekunkiej Okręgowej urządzone zostały kursy dla ochraniarek, pragnących otrzymać zajęcie w ochronkach utrzymywanych przez R. O. O. Nowozakończony kursy mieszczą się w zakładzie p. Żelazawskiej przy ul. Kościuszki.

**Z kooperatywy „Wyzwolenie”.** Od marca r. b. istnieje kooperatywa robotnicza „Wyzwolenie”. W tym czasie obroty wyniosły kilka milionów marek. Zdawałoby się, że gospodarzka, zakrojona na tak szeroką skalę, wymaga dokładnych sprawozdań, tym czasem zarząd tymczasowy, niewiadomo przez kogoi jak w okresie powstania kooperatywy wybrany, nie złożył na ostatnim ogólnym zebraniu szczegółowego sprawozdania, ograniczając się do liczb sumarycznych. Dla uniknięcia zarzutów, które już na tym tle wśród stowarzyszonych powstają, należałoby jednak takie sprawozdanie złożyć.

Dodać należy, że na ostatnim ogólnym zebraniu przy wyborach zarządu panowało takie zamieszanie, że jak się zdaje, sami nowowyzbrani nie uważają się za upelnomocnionych do objęcia zarządu.

**Ministerstwo poczt i telefonów** wydało do wszystkich urzędów poczt. telef. okólnik, że depesze nadawane

**BEZIMIENNA.**  
12) POWIEŚĆ  
Homazyczna z francuskiego.  
VIII  
Tego czerwcowego poranku, kiedy spotykamy Klemensia ze omentarzem, kończyła ona właśnie bukiet. powtarzając swódoim swojej piosenki Pobiegł przedko, przedziutko Księż. Dzwoneczek biały! Gdy jęł jakiś swrócił jej uwagę w stronę gościnia. Widząc tylko koma bia bez ziętż, przechyliła się przez żywo-płot i uisłania oparłosa na mło dzieńca, z samolętością oczyma, bla dego, prawie bez przymtonosł.  
— Mój Boże — szepota Klemensia. — Więc się jeszcze bliją? Jęł się to dzieje, że u nas nie wie wiad? Tszeba pomóż tu temu obłopiel! I potoczywszy kwiaty na mogile braci, wyszła z omentarza i pobiegła na drugą stronę żywo-płota. Wtedy dopiero straszęła, że młodzieńca miał na sobie mundur błękitny. Ztrzymała się nogę i wódszy paluszek w usta, stała tak nie-pewna.  
Błękitny! Widziała ich zawsze tyko z daleka i razem nie wyglądali na szych ludzi. Ten off cor był bar-

da) młody i miał bardzo przyjemną twarz, pomimo swojej bladeści. Dzie duno mówił, że wszyscy przeio byli chrześcijanami. Klemensia wzięła na odwagę, zbliżyła się do oflicera i sletka dotknęła jego za mienie, potem przestraszona szowu, odkooczyła, wróciła i wreszcie uklę kła przy nim, szepota:  
— Panie obywatelu, gdzie się biał? Słaby jęł wydarł się, a ust mi dalekie: poruszył się, otworzył zamglone oczy i natrzymał je na Klemensia, która się szowu rozstrzapała oficja.  
— Pomocy — wyjął — szowu nienia na kilka godzin, przesłtitość Klemensia przybliżyła się i rzekła:  
— Ja bo jestem oficerską białych... nie nabijesz mnie, panie obywatelu? Of cor utmochoł się szowu.  
— I chocea pan pólś do asa? — gęgęła dalej oficjona Klemensia.  
— Nępodobna mi będzie wiaś na koma, jeżeli pierę gdzie nie od pocana. Jestam na rekowalęscozi w szupita Thuara, szalewie wylezoały z rany, jęł otrzymałam w ostatnie bitwie, szoroba male wyoser paja.. po raz pierwszy tak daleko się zapuściłam. Powieds to wolm ro dziełom, nie odmówia mi szochalnia... cauj, że mi gorączka wraca.  
— Tszeba i mama nie przyjmą

pana może... moł tzejbrasia zięł... rozumie pan. P) biegnę po dziełna Tszeka i mama są bardzo dbrzy ale dziełado jest jęwocze lepszy.  
Młodzieńco skłął głowę.  
— Idź przedto, moje dziełce — rzekł — sily maie opuszczają. Klemensia odbiegła pedem.  
Przybiegłszy na folwark, szobaczyła ojca Remi, wybierającego się po nią i szowata szowata:  
— Dziełado! szalalam błękitnego, prawie bez zięta, pod płotem omentarza; obiecałam mi, że się przyprowadzę, szobys mu pozwolił przyjsć do asa.  
— Dobrze szobilaś, moje dziełce odarsi ojciec Remi — powiem matce, szoby przygotowała dla niego moje dziełce. O sile w polu, ty się dobrze szobyl. I z przodem, ja tam szaran przyjde.  
Klemensia pobiegła szobko. Oficior stał oparty o drzewo, ale szowal się bliższym omdlenia.  
Wkrótce potem nadeszeli ojciec Remi z folwarczym chłopcem, do prowadzenia koma.  
Na widok tego pięknej i dystyn gowanego młodzieńca, ojciec Remi zatrzymał się trochę szowu.  
— Bóg z toba, obywatelu — rzekł, uchyłając kapelusza.  
— Ta dobra dziełczyńska, obiecała mi, że mi udzieliłosa gościnności

na parę godzin, pozimo mego munduru — rzekł szowu.  
— Obiecała, a ja dotrzymam obietcy.  
Ojciec Remi, oflicior i Klemensia, szowli ku folwarkowi. Starsze podtrzymywał młodzieńca.  
— Wyśle z tych stron? — szogadał ten ostatni.  
— Nie, moja nieboszcka szowata była ja szowata z kantonu de la Mothe Saint Hange.  
— Al — rzekł młodzieńca, lekko szowu.  
W chwili potem przestąpił próg folwarka.  
— Oto mój pokój i moje dziełce, które oddaje z całego szowu do two-go rozporządzenia, obywatelu — rzekł ojciec Remi. — Dziełceo będale w są siedniej izbie; jeżeli będaleś potrzebował czego, szowu szowu, a ona male uprosi. Za chwilę przyalesie ci szowu, który szowu szowu.  
Oflicior podokłował i szowal szowu. Gdy w kwadrans potem, Klemensia przyalosa mu obiecały szowu, szowata go w silnej gorączce. Wypil jedaym szowu i prosil ją szoby mu przyalosa dziełca. Ojciec Remi przyszedł natychmiast. Szowu szowu rancil okiem na oborego, rzekł:  
— Nie będaleś mógł wrócić dzieł do Thuara, obywatelu.





Dla dzieci dozwolone!

# TEATR PARYSKI

w Częstochowie, ul. Panny Marji 19.

Program od środy 17 Grudnia 1919 r. i dni następných.

# TRAGICZNE DERBY

Amerykański dramat sportowy w 6-ciu wielkich aktach ze słynną artystką

**VIOLET HOPSON** w roli głównej.

**CENY MIEJSC:** W loży 5 mk. Krzesła parterowe 4 mk. Galeria 2 mk. 50 fen.

Początek przedstawień w dni powszednie o godzinie 5-ej, w niedziele i święta o godzinie 3, ostatnie przedstawienie o godz. 9 m. 30 wieczorem.

# TEATR „ODEON”

Od czwartku 11-go do środy 17-go Grudnia 1919 roku.

**Największa Sensacja Sezonu!!**



## MADAME DUBARRY

(FAWORYTA KRÓLA LUDWIKA XV)  
arcydzieło kinematograficzne w faktach  
z nieporównaną polską gwiazdą kinemat.

## DOŁA-NEGRI

w roli głównej

Ceny miejsc:	Miejsce w loży balkonowej	— 6 mk.
	„ „ parterowej	— 5 mk.
	Krzesła „ „ „	— 4 mk.
	Galerja „ „ „	— 2.50 mk.

Miejsca  
nie numerowane.

Początek obrazu o godz. 5-ej, 7-ej i 9-ej wieczorem.

**SWIERZBĘ** uzawa w ciągu 3 dni mydlana  
**„MAŚĆ P-ra HEBDA”** znana przez powagi lekarzkie!  
 Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami, białizny i ciasta z łatwością zmywa się wodą.  
 Ządać w aptekach i składach tylko „MAŚĆ P-ra HEBDA” z świerzbowcem na etykiecie. Stoiki na 1—8—12 osób. Tow. E. Hebda i S-ka Warszawa, Flestorajna 18 tel. 1-37. Dla koni od świerzby i paroha „Ewol Hebda”.  
 Szłać do Częstochowy M. Neufeld, Sił.d. Apteczny.

**Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy i Opieki nad Wychodźcami w Częstochowie**  
 posiada wolne miejsca techników drogowych i drogomistrzów w powiatach północno-wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej. Reflektanci zechcą w możliwie najkrótszym czasie wnieść do Urzędu Pośrednictwa Pracy w Częstochowie oferty z odpisami świadectw i dokładnym „curriculum vitae”.  
 Kierownik Urzędu W. Miłkowski.

**Dr. Stefan Purski**  
 choroby skórne i weneryczne  
 godziny przyjęć 8—11. 3—7  
 Kilińskiego 5.

**DOKTOR**  
**Józef Kluczewski**  
 h. ordynator uniwers. ginekolog. kliniki w Kazaniu  
 choroby wewnętrzne i kobiece.  
 PRZYJMUJE:  
 ul. Panny Marji Nr. 52, od godz. 3—7 wiecz.

**Doktor med.**  
**E. Potrykat**  
 h. tel. w Kazaniu: Prof. LESSERA  
 choroby skórne i weneryczne.  
 godziny: od 9—11 w d. 4—7 w n.  
 ul. Gen. Dąbrowskiego (Szkoła) 6 i piętro

**Journal de Pologne.**  
 Prenumerata i sprzedaż pojedynczych numerów w Biurze Dzienników ul. Kościuszki 11.  
**Dr. Wł. Kahl**  
 choroby kobiece, akuszerja, wewnętrzne  
 Przyjmuje od 1-ej do 4-ej  
 ulica Dąbrowskiego 5 (Szkoła) II piętro.  
**Ważne dla dam!**  
 Nowo założony  
**WARSZAWSKI SALON**  
 czesania i Manicure  
 p. f. „HALINA” i Aleja 9  
**NAJNOWSZE PRYZURY**  
 z ondulacją oraz wykwintny MANICURE  
**UWAGA!** Przyjmuje się do czesania miesiściecznie oraz wszelkie roboty w zakresie fryzjerstwa wchodzące.

**Nadesłane.**  
 Częstochowskie Koło Pomocy żołnierzowi najmłodszy podaje do ogólnej wiadomości, że zostało przekształcone na Towarzystwo „Kola Polek”, z Zarządem głównym w Warszawie.  
 Na zasadzie postanowienia Ministra Spraw Wewnętrznych, w dniu 31 Maja 1919 roku za № 32171, V. z 781 XX  
 Względnego do rejestru stowarzyszeń i związków za № 42 pod nazwą Kola „olek”.  
**Zarząd Częstochowskiego Kola Polek.**  
 Biały Krzyż (na gwiazdkę dla żołnierza złożył na ręce p. Monikowskiej Mk. 1000.

**OGŁOSZENIE.**  
 Wobec słabej wypłacalności należnych miastu podatków i powstałych wskutek tego zaletłości podatkowych, Magistrat podaje do wiadomości mieszkancom, że od dnia 15 grudnia r. b. od uchybionych terminów zapłaty będą pobierane kary (od 3 do 10% należnej sumy, stosownie do uchwałonej przez Radę Miasta i zatw. rdzowej przez władze nadzorcze instrukcji.  
 Vice-Prezydent A. Januszewski.  
 Ławnik L. Nieprzicki.

**LEKARZ-DENTYSTA**  
**MICHAŁ GREJNIEC**  
 ul. Panny Marji (1 Aleja 10)  
 Telefon 250  
 Przyjmuje codz. od 9—1 i 3—7 w.

Wyjeżdżając z Częstochowy nie możemy osobiście pożegnać znajomych i życzliwych nam osób, prosimy tą drogą przyjąć wyrazy pożegnania i serdeczne podziękowanie za okazaną nam życzliwość i zapewniając zarazem dalszą sympatję na ziemi Poznańskiej.  
 Przy tej sposobności złączamy na umiłowana nam instytucje „Biały Krzyż” Mk. 50. Na cegielkę pod gmach kolonii letnich Mk. 50 Na bibliotekę przy Towarz. Poz. Oszczędność Mk 50.  
 Z poważaniem  
 Bolesławostwo Chartampowiczowie.  
 Kierownik literacki Jan Barylski.